

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. **Redakcja otwarta** od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. **Administracja czynna** w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie,

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 35 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p. t. „ŻYCIE”

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę Ojcu i Dziadkowi naszemu  
**S. p. MICHAŁOWI BOHDANOWICZOWI**  
i okazali tyle współczucia w ciężkich dla nas chwilach najserdeczniejsze  
„Bóg zapłać” składa  
**RODZINA.**

## Komplikacje w przesileniu rumuńskim.

**BUKARESZT, (Pat).** Próby podjęte przez Titulescu wykazały niemożliwość utworzenia zarówno rządu jednolitego, jak i rządu koncentracyjnego. Istnieje możliwość powierzenia przywód-

cy zaraniistów siedmiogrodzkiej Vajdzy misji utworzenia rządu przejściowego dla przeprowadzenia wyborów ew. powołania gabinetu bezpartyjnego.

## Venezelos znów na czele rządu.

**ATENY, (Pat).** Venezelos przyjął misję tworzenia nowego rządu, do którego mają wejść Michalakopulos jako wicepremier i

minister spraw zagranicznych oraz Vasvarescos jako minister finansów.

## Rozwiązanie parlamentu Rzeszy.

**Zwrot na prawo w polityce niemieckiej. Reichstag został rozwiązany.**

**BERLIN, (Pat).** Ogłoszony został dekret o rozwiązaniu Reichstagu.

**Dekret ten ma następujące brzmienie.**

Na podstawie art. 25 konstytucji Rzeszy rozwiązuje z dniem dzisiejszym Reichstag, ponieważ nie odpowiada on już woli politycznej niemieckiego narodu, jak to się okazało na podstawie wyborów do sejmów krajów związkowych w ostatnich miesiącach.

Rozporządzenie prezydenta Hindenburga wchodzi w życie z chwilą jego ogłoszenia.

Pod rozporządzeniem podpisany jest Prezydent Hindenburg, kanclerz Rzeszy Papen i minister spraw wewnętrznych Gayl.

### DEKLARACJA NOWEGO RZĄDU.

**BERLIN (Pat).** Gabinet Rzeszy zebrał się dziś o godz. 9.30 rano na posiedzenie celem ostatecznego zredagowania deklaracji rządowej. W wyniku obrad ogłoszone zostało przez radio i prasę oświadczenie, poświęcone przedewszystkiem zagadnieniom polityki wewnętrznej.

Deklaracja stwierdza, że kanclerz Bruening pierwszy miał odwagę zażądać sporządzenia wyraźnego bilansu sytuacji, w jakiej znalazły się Niemcy w związku ze sprawą traktatu wersalskiego, kryzysu światowego i fałszywej gospodarki demokracji parlamentarnej. Bilans ten powinien być znany narodowi niemieckiemu. Podstawy finansowe Rzeszy, Prus i większości krajów związkowych są zachwiane. Niezbędne zasadnicze reformy, będące podstawą uzdrowienia, a mianowicie reforma administracyjna i reforma finansów. Dostosowanie życia państwowego do zubożenia narodu jest zaledwie w załączku. Ubezpieczeniu społecznemu grozi bankructwo. Stale wzrastające bezrobocie trawi najlepsze siły narodu niemieckiego. Socjalizm państwowy, stosowany częściowo przez rządy powojenne, osłabił tylko siły moralne narodu. Sytuacja ogólna zastraszona została jeszcze przez bolszewizm, który jak truczna węża się w masy niweczy najcenniejsze podstawy moralne narodu.

Deklaracja stwierdza dalej, że w przeciwieństwie do poprzedniego rządu obecny gabinet nie będzie stosował tolerancji w stosunku do ateistyczno-marksystycznego sposobu myślenia. Nowy rząd nie będzie zwlekał z podjęciem walki o utrzymanie podstaw życiowych narodu. — Aby zapewnić wypłaty, związane z normalnym

utrzymaniem aparatu państwowego, rząd zmuszony jest ogłosić projektowane przez poprzedni gabinet zarządzenia. Poza to rząd nie czyni w tej chwili żadnych przyrzeczeń.

Najbliższe i najważniejsze zadanie nowego rządu na terenie polityki zagranicznej wynika z będących w toku lub zbliżających się międzynarodowych konferencji w sprawie problemu rozbrojenia, reparacji i powszechnego kryzysu gospodarczego.

Celem nowego rządu jest zapewnić narodowi niemieckiemu pełne równouprawnienie, wolność polityczną i możliwość uzyskania uzdrowienia życia gospodarczego. Tylko równouprawnienie, wolne i zdrowe gospodarstwo Niemcy mogą przyczynić się do uzdrowienia świata. Wprawdzie wszystkie wysiłki, podejmowane dla podniesienia dobrobytu narodowego, mogą tylko wówczas liczyć na powodzenie, jeżeli uda się równocześnie usunąć niepokojące obecnie świat przeskody gospodarcze w dziedzinie obrotu pieniężnego i kapitału oraz wymiany towarowej. Rząd gotów będzie współdziałać ze wszystkimi dążeniami, zmierzającymi do tego celu. Podstawą i warunkiem wszelkiej skutecznej obrony interesów narodowych w dziedzinie polityki zagranicznej jest wytworzenie jasnej sytuacji wewnętrznej. — Z tych wszystkich względów prezydent Hindenburg postanowił przychylić się do wniosku rządu Rzeszy i rozwiązać Reichstag.

Bezpośrednio po zakończeniu obrad gabinetu minister spraw zagranicznych Neurath wyjechał do Londynu dla dokonania formalności oficjalnych, związanych z ustąpieniem jego ze stanowiska ambasadora.

wej dymisji. Zarząd naczelny partii centrowej zwołany został na posiedzenie, które odbędzie się we środę przyszłego tygodnia.

## Z Rosji sowieckiej. Bandytyzm w Rosji Sowieckiej.

Na terenie Mińszczyzny szerzy się od dłuższego czasu w zarażający sposób bandytyzm. Rząd lokalny w Mińsku zmuszony był powołać do życia specjalną komisję dla walki z bandytyzmem. Przed paru dniami odbyło się posiedzenie tej komisji.

Postanowiono na niej wszczęć najostrożniejsze środki przeciwko bandytom. Na terenie Białorusi sowieckiej w samym tylko okręgu mińskim zanotowano 216 napadów bandyckich, 38 morderstw i 65 wypadków sabotażowych.

## Okradzenie zwłok Dżewad-Beya.

**BUKARESZT (Pat).** Podczas przewożenia przez Rumunję zwłok ambasadora tureckiego w Warszawie Dżewad-Beya nieznanymi sprawcy zerwali płombę z wagonu żałobnego i skradli zeń wali-

zami, zawierającą tekę z dokumentami zmarłego oraz biżuterję na sumę około 20 tysięcy zł. Kradzież została zauważona podczas rewizji wagonu na stacji Medgidia.

## Von Papen.

W prasie zachodnio-europejskiej i amerykańskiej już ukazały się szczegóły z okresu Wielkiej Wojny, rzucające światło na osobę ówczesnego kanclerza Rzeszy. Wiemy tedy z tych informacji, że był on wojskowym attaché Ambasady Niemieckiej w Waszyngtonie do końca 1915 roku, że w tym czasie organizował służbę szpiegowską na rzecz Niemiec i że w związku z ujawnieniem jego roli w całym szeregu zamachów States Department zażądała jego odwołania, wskutek czego w grudniu 1915 roku musiał on opuścić Stany Zjednoczone.

### KOMISJA SENATU.

Najciekawsze materiały, dotyczące działalności von Papena, ukazały się w roku 1919 w Waszyngtonie. Senat Stanów Zjednoczonych uchwalił w dniu 19 września 1918 roku na wniosek sen. Palmera utworzyć specjalną Komisję dla badania kłopotów niemieckich i bolszewickich. Komisja pracowała w ciągu całego roku 1919. Raport jej wydany został jako drugi Senatowi Nr. 307 — 439. Są to trzy tomy, liczące przeszło czterysta tysięcy stron druku. Raport ten otrzymali senatorowie i tylko 300 egzemplarzy przeznaczonych zostało dla użytku wyższych urzędników Stanów Zjednoczonych.

Druki te wspominają o von Papenie w kilkudziesięciu miejscach. Z zeznań, złożonych przed Komisją Senatu, dowiadujemy się, że von Papen był zamieszany we wszystkich próbach zakłócenia życia publicznego w Stanach w r. 1915.

### ZAMACHY.

Między innymi dostarczył on pieniędzy i dynamitu dla zniszczenia Kanału Wellandzkiego, następnie usiłował wysadzić most kolejowy w Kanadzie. Jeden z jego agentów przylatujący został przez władze bezpieczeństwa ze znacznym ładunkiem trynitroolu, przeznaczonym dla wysadzenia w powietrze fabryki amunicji w Nowym Jorku.

### „IDJOTYCZNI JANKESI”.

Czujność społeczeństwa amerykańskiego obudził list von Papena do żony, przejęty przez wywiadowców angielskich, gdzie krewki kapitan pisał o Amerykanach, nazywając ich krótko: „ci idiotyczni jankesi”, którym radzi „trzymać język za zębami”.

### PRAWICA SPODZIEWA SIĘ ZWYCIEŻSTWA.

**BERLIN, (Pat).** — Zbliżone do rządu koła prawicowe oczekują, że nowe wybory przyniosą zdecydowaną większość blokowi pracy, która uzyskać ma do 300 mandatów. Rząd zwoła Reichstag na krótką sesję i po uzyskaniu votum zaufania odroczy posiedzenia na dłuższy czas.

### ZAPOWIEDZ SUROWEJ CENZURY.

**BERLIN, (Pat).** Biuro Wolffa ogłasza komunikat, zapowiadający surowe represje rządu Rzeszy przeciwko publikowaniu przez prasę niemiecką wiadomości, dotyczących kanclerza Papena, a opartych na doniesieniach dzienników zagranicznych.

Nie czekaj nieszczęścia! Zabezpiecz zaraz swe hudyńki piorunochronem Najtańsze źródło piorunochronów

**FIRMA Jan Sałasiński**  
Wilno, Wileńska 25, tel. 19-01.  
ZAŻĄDZIE CENNIKÓW.

## JUTRO WYJDZIE

**DZIENNIK WILEŃSKI**  
i będzie odtąd stale wychodził w poniedziałki i dni poświęczone.

## Po utworzeniu rządu Herriot'a.

### NOWY GABINET FRANCUSKI.

**PARYŻ (Pat).** Nowoutworzony gabinet przedstawia się jak następuje: Herriot premier i minister spraw zagranicznych, Germain Martin — finanse, Daladier — roboty publiczne, Chautemps — sprawy wewnętrzne, Paul-Boncour — wojna, Painlevé — lotnictwo, Leygues marynarka wojenna,

Garday — rolnictwo, Berthot — emerytura, Renne Renoult — sprawiedliwość, Palmade — budżet, de Monzie — oświata publiczna, Albert Sarraut — kolonje, Daladier — praca, Leon Meyer — marynarka handlowa, Godart — zdrowie publiczne, Durand — handel.

### STRUKTURA GABINETU HERRIOTA.

**PARYŻ (Pat).** Nowy gabinet Herriota składa się z 18 ministrów i 11 podsekretarzy stanu, czyli razem 29 członków, w tem 6 senatorów i 23 deputowanych. Pod względem partyjno-politycznym nowy gabinet przedstawia się na-

stępująco: 21 radykałów społecznych, 2 republikanów społecznych, jeden z lewicy niezależnej, jeden socjalista niezależny, 3 radykałów lewicowych, jeden republikanin ewicowy.

### ŻYCIORYS PREMIERA HERRIOTA.

**PARYŻ (Pat).** Premier Herriot urodził się w roku 1872 w Troyes. Syn oficera armii czynnej, musiał z konieczności pobierać nauki w miastach, gdzie jego ojciec pełnił obowiązki służbowe. Po zdaniu konkursu i odbyciu konkursu w Ecole Normale Supérieure w roku 1894, mianowany został profesorem retoryki w liceum w Nantes, później w liceum w Lyonie. Wkrótce awansuje na profesora wyższej retoryki i profesora historii na wydziale filozoficznym uniwersytetu w Lyonie. W tym okresie rozpoczyna karierę polityczną. Będąc radnym miasta Lyonu od roku 1904, wybrany zostaje na mera w 1905 r. Podczas wyborów w roku 1912 uzyskuje miejsce w Senacie i z tego tytułu zajmuje podczas wojny w gabine-

cie Brianda od grudnia 1916 roku do marca 1917 stanowisko ministra robót publicznych i aprowizacji. W roku 1919, nie przestając być senatorem, Herriot stawia swą kandydaturę przy wyborach do Izby Deputowanych i wybrany zostaje 16 listopada tegoż roku w okręgu wyborczym Dolnego Rodanu. Od tego czasu odgrywa wybitną rolę w polityce partii radykalnej. Wybrany ponownie w roku 1924 do Izby Deputowanych z ramienia kartelu lewicowego, mianowany jest premierem. Funkcję tę pełni do 1925 r., kiedy to miejsce jego zajmuje Painlevé. W tym samym roku wybrany zostaje na przewodniczącego Izby Deputowanych. Wkrótce potem przyjmuje na siebie obowiązki tworzenia gabinetu. Napotyka trudności

każą mu ustąpić miejsca Poincarému, w którego gabinecie pełni obowiązki ministra oświecenia publicznego. Herriot cieszy się w Lyonie, którego merem pozostaje od 1905 roku, reputacją pierwszorzędnego administratora i z tego właśnie tytułu tworzy słynne Targi Lyonkie. Herriot kilkakrotnie reprezentował Francję w Genewie. Herriot, który posiada wielkie zdolności literackie, jest autorem wielu utworów literackich, filozoficznych, jak również i poważnych studiów.

### ZBLIŻENIE ANGIELSKO-FRANCUSKIE.

**PARYŻ (Pat).** Miarodajne czynniki Wielkiej Brytanji dały wczoraj do zrozumienia, iż gabinet angielski pragnie nawiązać bezpośredni kontakt z gabinetem francuskim możliwie jak najprędzej. Donoszą z Londynu, iż prawdopodobnie w czasie podróży do Lozanny Mac Donald i sekretarz stanu spraw zagranicznych Simon zatrzymają się na kilka godzin w Paryżu celem omówienia szeregu spraw z Herriotem.

### Drobne wiadomości.

**Przeszło 10 milionów bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych.**

**WASZYNGTON, (Pat).** Zdaniem amerykańskiej Federacji Pracy, w chwili obecnej znajduje się w Stanach Zjednoczonych 10 i pół miliona bezrobotnych.

### WOJNA BAKTERJOLOGICZNA.

Jak stwierdza to kilkakrotnie raport Komisji, tylko drobna część niszczycielskiej roboty von Papena wyszła na jaw. Jakimi posługiwał się on środkami, świadczy wymownie zeznanie, przytoczone na str. 1605 tomu II Raportu, gdzie przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości Stanów opowiada, że niejaki kapitan Sternberg przybył z Niemiec w roku 1915, przywoząc z sobą zarazki tężca (tetanus), którymi miał zatruwać konie, przeznaczone dla wysyłania na front zachodni. Zarazki zginęły w drodze i zamiar nie doszedł do skutku tylko z tego powodu.

### OBRONA NIEMIENNOŚCI.

Wyjeżdżając z Ameryki, von Papen skierował do dzienników amerykańskich pismo, w którym zapewniał o swojej niewinności. Władze angielskie przeprowadziły jednak ścisłą rewizję jego rzeczy w porcie Falmouth. Wykryto przy nim całą tajną korespondencję, a nadto książeczkę czekową, w której wypisane były nazwiska jego agentów i tych firm, które służyły interesom niemieckim w Ameryce. Wszystkie te materiały przyjechały do prasy prawie jednocześnie z zapewnieniami von Papena o jego niewinności.

### UCIECZKA z NAZARETU.

Po raz drugi osoba von Papena staje się tematem publicznej dyskusji po upływie dwu i pół lat. Przydzielony do sztabu gen. Limana von Sanders'a, dowodzącego wówczas w Palestynie, został on zaskoczony w dniu 20 września 1918 r. przez kawalerję angielską w Nazarecie.

Obaj z gen. Limanem ratowali się ucieczką paniczną, pozostawiając w ręku kawalerji angielskiej wszystkie swe bagaże i pozostałe papiery.

### W ŚWIETLE NIEMIECKIEM.

Wśród tych papierów znalazł się odpis raportu wysokiego urzędnika niemieckiego von Iglu, który obserwował w Stanach działalność von Papena, a zwłaszcza skutki jej po jego odwołaniu. Władze angielskie dostarczyły ten raport Komisji Senatowi Waszyngtonskiemu. Znajdujemy go w tomie II Raportu na str. 1932.

Oto tak ocenia Ekscellencja von Igel działalność von Papena:

„Karjera von Papena w Ameryce zakończyła się katastrofą. Został on oskarżony o udział w całym szeregu zamachów na fabryki amunicji, o to, że dawał pieniądze na zakupienie materiałów wybuchowych i zaprawiał do tego pozyskanych sprawców. Okazuje się nadto, że poczynił on cały szereg przygotowań kalkiem dziecięcym. Każdy człowiek o zdrowym rozsądku mógł zawczasu przewidzieć, że podobne próby nie będą miały dla nas najmniejszej korzyści, a w razie wydania się sprawy narazić nas mogą na wielkie szkody.

Do ostatnich prób należy zniszczenie Kanału Wellandzkiego, jakoteż zamach na most kolejowy w Kanadzie. Gdyby nawet obydwie te zamachy udały się, pozostawał cały szereg innych dróg komunikacji.

Obydwie te zamachy zakończyły się niepowodzeniem. W tych sprawach jest to często nieuniknione i byłoby do wybaczenia. Dużo rzeczy pożytecznych dla Niemiec można by zapisać na dobro von Papena, gdyby nie popiełnił on kapitalnego głupstwa, opuszczając Stany Zjednoczone.

Pomimo zakazu posła i ostrzeżeń przyjaciół, zabrał on ze sobą całe archiwum i, co gorsze, książeczkę czekową z oznaczeniem nazwisk osób, którym wypłacił pieniądze.

Wszystko to wpadło w ręce policji angielskiej. Szereg osób zostało aresztowanych, firmy wpisane na czarna listę.

Co gorsze, von Papen, wyjeżdżając, umieścił komunikat w prasie amerykańskiej, zapewniający o swojej niewinności.

Mamy tedy obraz kompletny ówczesnego kanclerza Rzeszy, namalowany przez własnych jego ziemków. Jest tu wszystko: i posługiwanie się nietykalnością dyplomatyczną dla organizowania zamachów w kraju neutralnym, i używanie takich środków, jak zatrucie zarazkami chorobotwórczymi, i zapewnianie o swej niewinności w tym samym czasie, kiedy świat cały był w posiadaniu dowodów jego zbrodni.

Karjera von Papena i jego agentów miała ten skutek, że w znacznym stopniu przyczyniła się do wypowiedzenia wojny Niemcom przez prezydenta Wilsona.

Jak dla dyplomaty i polityka, jest to istotnie przygotowanie obiecujące.

**Tanio! Tanio! Tanio!** beczecznie, powtarzają wszyscy ci którzy odwiedzili nasz

**POLSKI SKŁAD KONFEKCJI GALANTERJI I TRYKOTAZÓW**

Modn. rekaw. z mankt. 1,90	D. H-go W. Nowicki	M. koszulki sport. 4,50
bluzki jedwabne 7,50	Wilno, ul. Wielka 30	zefir prima 5,50
spodniczki jedw. 9,90	własna wytwórnia	krawaty jedwabne 0,65
kombin. jedw. 4,90	0--b--u--w--i--a	Kosz. Stowack. jedw. 9,60
rajtuziki jedw. 1,90		Kales. trykotowe 1,90

# Odsłonięte Niemcy.

Niemcy zrzuciły maskę z oblicza. Dotychczas, od pierwszych chwil po zakończeniu wojny, prowadziły podwójną grę. Należąc do podziemnej, wojskowej i politycznej, myślały tylko o odwecie i przygotowywały się do odwetu. Ale dla zagranicy, a zatem i wewnątrz, w bezpośrednich z nią stosunkach, lecz także w tem, co wewnątrz kraju było widoczne, utrzymywały pozory polityki, licząc się z nowym ustrojem państwa i z nowym prawem międzynarodowym. Niektórzy Niemcy sami wierzyli w ten nowy stan rzeczy, inni tylko połowicznie, a najliczniejsi, zarazem za najwięcej wpływu mający, zdawali sobie doskonale sprawę z prowadzonej gry. Dzisiaj niema już gry i niema maski.

Wymowa zdarzeń stała się mocniejszą niż wszelka gra, a wchodzi tu w rachubę następujące fakty:

1. Niepowstrzymanie zwycięski pochód odwetu stronnictwa Hitlera. Gdy w wyborach do Reichstagu w r. 1928 miało ono tylko 800 tys. głosów i 12 posłów, skoczyło w wyborach z września 1930, po wyjściu z Nadrenji, do 6 milionów 300 tys. głosów i 107 posłów Reichstagu, a obecnie w kwietniu 1932 uzyskał Hitler w Rzeszy całość w wyborach Prezydenta 13 milionów 419 tys. głosów, zaś stronnictwo jego w wyborach do Landtagu pruskiego w samych Prusach przeszło 8 milionów głosów i 162 posłów zamiast 7 dotychczasowych. Niemcy uznali, że mogą już nie ukrywać czego chcą.

2. Nazwę zmieniono język. Kanclerz Bruening zawiadomił wierzycieli już w styczniu 1932, że Niemcy, po upływie obecnego roku zwolnią w placeniu odszkodowań dzięki t. zw. moratorium Hoover'a, nie mają zamiaru podjąć na nowo placenia odszkodowań. W kwietniu 1932 wytoczono w Reichstagu już jawnie wezwanie do Rządu Rzeszy o podjęcie sprawy rewizji granic wschodnich, a w komisji spraw zagranicznych Reichstagu niedłuznacznie, pod postacią pogroźek w stronę Polski, zapowiedziano uderzenie koło Gdańska. Są to objawy budzące wszędzie niepokój.

3. Nazwę zmieniono polityczną. Polityczne położenie wyraźnie rękę na rządcach. Już 12 maja b. r. Schleicher, gen. von Hammerstein i adm. Roeder zmusili gen. Groener'a do ustąpienia ze stanowiska ministra Reichswehry. A dnia 30 maja b. r. musiał ustąpić, nie dogadzając zamysłom tych samych kół, kanclerz Bruening. Rządy wojskowe z prezydentem Hindenburgiem na czele są jawne.

Niemcy są już bez maski.

Znakomitą przedmową do tych zdarzeń i do ich zrozumienia jest ogłoszenie w ostatnich tygodniach dalszych części wspomnianego Stresemanna, dotyczących tego okresu jego działalności, od roku 1925, kiedy przeprowadzał on t. zw. pojednawczą politykę Locarna. Każde słowo, zapisane przez Stresemanna, świadczy, iż ani przez chwilę polityka jego nie była polityką pojednania, lecz polityką odwetu. Właściwie nie są to odkrycia, gdyż trzeźwa i uważna ocena każdego działania Stresemanna, już w chwili gdy było ono dokonywane, wskazywała, co się kryje za mniej lub więcej gładką szatą zewnętrzną.

Jest jednak w tych zapiskach Stresemanna jedno odkrycie zasadnicze. Mianowicie jego list do Kronprinza z 7 września 1925. Nie-

tylko bowiem treścią swą wskazuje on, jakie były cele jego polityki, ale sam przez się, jako sprawozdanie, składane J. Ces. Wysokości przez ministra Rzeszy, odślania właściwy bieg i właściwe przeznaczenie dziejów Niemiec powojennych.

W liście tym z 7 września 1925, w przedmownym Locarna, wymienia Stresemann jako najbliższe zadania Niemiec:

„Rozwiązanie sprawy odszkodowań w sposób dla Niemiec znośny... Poprawienie granic wschodnich: odzyskanie Gdańska, polskiego korytarza i poprawienie granicy na Górnym Śląsku (die Wiedergewinnung Danzigs, des polnischen Korridors, und eine Korrektur der Grenze in Oberschlesien)... Na dalszem tle pozostaje przyłączenie niemieckiej Austrii..."

Bywało nieraz, że gdy jakaś polityka miała oczywiście ukryte cele inne, niż te, które głośno nazewnazano, pojawiały się podrabiane listy lub dokumenty, które mówiły to, co było ukrywane. Tutaj jest to zupełnie zbyteczne. List Stresemanna do Kronprinza mówi wszystko dokładnie, wyraźnie, ściśle, niżby zdołał to w drodze wyobraźni przedstawić najrozumniej i najrzetelniej podrobiony dokument. Dziwić się tylko można, iż to ogłoszono. Ale zdziwienie takie byłoby zupełnie naiwne i spóźnione. Bo właśnie znamieniem obecnego okresu polityki niemieckiej jest to, że nie chce ona ukrywać tego, do czego dąży.

Niemcy chcą być bez maski.

Ostatnie zdarzenia w Niemczech są tem poważniejsze, że nie są one wcale wynikiem jakiegos chwilkowego nastroju, ale poprostu miarowym pochodem rozwoju, starannie w ciągu lat przygotowywanego.

Skąd nagle odmowa placenia odszkodowań albo wyraźne zamiary jakiejś rozprawy w Gdańsku i nad Dolną Wisłą? Trzeba czytać zapiski Stresemanna'a. Właśnie to, mianowicie nieplacenie odszkodowań, było właściwym celem, gdy układano się o ich placenie. Właśnie napad na Polskę był z góry powziętym zamłarem, gdy Stresemann, wielki współtwórca pojednawczej polityki, zbierał oklaski oraz brał pokojową nagrodę Nobla. Gdzie miały się podziąć te zamiary i czy nie musiały się wcześniej lub później ujawnić w sposób jaskrawy?

Skądże znowu w republikańskich Niemczech rządy wojskowo-politycznych kół Reichswehry? Tylko bardzo naiwni się zdziwią. Głuche wieści z tych podziemi jen. von Seeck'a i jen. von Schleicher'a dochodziły od dawna. Wiadomo, że Reichswehra ani liczebnie i zbrojnie nie jest tem, co przewidują traktaty, ani politycznie nie jest tem, na co wskazywałyby konstytucja niemiecka. Czyż to gromadzenie kłosań nie musiało nabrać prężności takiej, że już w podziemiach utrzymać się nie mogło?

„Świat się ludzi, złudzenia te najlekkością podtrzymywano w wielu krajach, które powinny być mieć oczy otwarte, a Niemcy wobec świata stosowały poprostu zasadę:

— Mundus vult deici, ergo decipitur... Chce świat być oszukiwany, to niech będzie.

Dzisiaj Niemcy już i oszukiwać nie raczą: wolą być bez maski.

Stanisław Stroński.

# Znaczenie uroczystości moniuszkowskich.

W dniu 4 czerwca minęło lat 60 od chwili śmierci Stanisława Moniuszki.

Obchody, jakie w związku z tą rocznicą zorganizowało Wilno wzorem wszystkich innych większych miast polskich, nie są zwykłym zadośćuczynieniem ustalonemu zwyczajom urządzania co pewien czas jubileuszów i świąt narodowych. Nie chodzi tu także o to, że w swoim czasie zapomniano czy też zaniedbano zorganizować pięćdziesięciolecie, by teraz, wyprzedzając dla przywołności lat dziesiątek, w pośpiechu uchybienie o naprawić. — Nie. Chodzi tu o rzecz znacznie istotniejszą, o pewnego rodzaju kulturalną manifestację, o wyraz dla nowego zmniejszonego stosunku do dzieł Moniuszki.

Może nawet dobrze się stało, że rok 1922, w którym przypadało pięćdziesięciolecie śmierci naszego jeśniarza, przeminał bez znaczenia tej daty.

Na rewizję poglądów na twórczość Moniuszki było wówczas jeszcze za wcześnie. W okolicznościach przemianach powtarzanych do znużenia wyartykułowały i nie umianoby wykreślić ani krzty prawdziwego zainteresowania do dzieł mistrza.

Sześdziesięciolecie wypadło w potęgę, w okresie jakby ponownego odkrycia Moniuszki, gdy nazwisko jego często się wymieniane w sporach i polemikach o właściwe oblicze muzyki polskiej, gdyż dzieła jego coraz częściej pojawiają się na programach koncertowych.

Był czas gdy z Moniuszki robiono artystyczny wzór do naśladowania. Narzucano wówczas styl moniuszkowski, w dodatku najpłycej ujęty, młodym kompozytorem, jakiegoś niewzruszalny kanon narodowej muzyki. Powstała najfałszywsza w świecie sytuacja. Wszystko co czuło się młode i zdolne do stworzenia nowych wartości musiało się przeciwstawiać Moniuszce i uparczywie walczyć o zasadę, że tylko w łączności z ogólnoeuropejskim ruchem muzycznym le-

ży przyszłość muzyki polskiej.

Niewątpliwie przed wojną Moniuszko był bardziej spopularyzowany niż obecnie. Jeżeli jednak o ogół chodzi, to ceniono w nim wówczas nie istotne, nieprzemijające wartości jego sztuki, lecz łatwość i przystępność.

Różni mniejszego kalibru epigoniowie pochycili tę właśnie łatwość i spijając ją do reszty, zachwascili muzykę polską na długie lata utworami, które wystawiały nowej kulturze muzycznej kompromitujące świadectwo.

Dzisiaj nie umiemy noże w tym stopniu co dawniej rozczulać się nad losami Halki i żalami Jontka. Uzyskaliśmy jednak rzecz szkodliwą, a przedewszystkiem punkt widzenia do sprawiedliwej oceny jego twórczości. Niema już więcej monografii, syntetycznie ujmującej jego dorobek twórczy, z rzucanych jednak tu i ówdzie uwag i spostrzeżeń zarysowują się już stopniowo zreby takiej syntezy.

Znaczne psychiczne oddalenie od epoki, w której żył i tworzył Moniuszko, a przedewszystkiem otwarcie muzyce polskiej okna na Europę, dzięki czemu wyszliśmy wreszcie z zaciągniętej atmosfery, fałszywie pojętej rodzimości, pozwoliły na historyczny pogląd na twórczość Moniuszki.

Wiemy już dzisiaj doskonale, że nie był to geniusz na miarę wszechświatową, jak np. Fryderyk Chopin, lecz zato umiemy ocenić jego cudowny, zawsze pełen świeżości talent wypowiedziany się z istotą w sposób niezwykle charakterystyczny dla epoki i środowiska, do których należał. Moniuszko zasymilował wszystkie cechy charakterystyczne pieśni polskiej, lecz nie ludowej, ale dworskiej, tej która wyprowadza się z niedość jeszcze zbadanego polskiego rococa muzycznego. Dworski taniec, piosenka, zwyczaj i obrządku znalazły w nim wiernego i entuzjastycznego oddzwórca. Nawet w słabszych jego utworach znajdujemy ten pewien wdzięk i wytworność, tą pewną szlachectwo — nie

hałaśliwą i rubaszną, lecz układną, dworną. Wertując dziś ponownie, do niedawna w znacznej części zapomniane, śpiewniki, widzimy, że nie zawsze łatwość kompozycji Moniuszki wynikała z rozmyślnego dostosowywania się do poziomu muzycznego ówczesnej Polski. Bardzo często prostota ta staje się artystycznym wykwintem, nadzwyczajną ceną umiejętnością wyrażania prostymi i odrazu do celu prowadzącymi środkami rzeczy subtelnych i istotnych. Moniuszko stworzył własny, oryginalny styl muzyczny, posiadający świeżość i powab wiosennego kwiecia... Co raz bardziej na czoło twórczości Moniuszki wysuwają się pieśni o bardzo rozległej skali nastroju i bogatej charakterystyczności. Pieśni te, zwłaszcza napisane do dobrych tekstów poetyckich, pomimo prostej faktury, stoją na poziomie najwyższym. Dziś rozumiemy, że mało który z narodów może się pochlubić, takim jak Moniuszko, własnym Schubertem.

Nie myślę zapoznawać twórczości Moniuszki jako twórcy opery polskiej. Wartość ta jednak z biegiem czasu staje się coraz bardziej historyczną. Moniuszko jako malarz obyczajowości polskiej jest nieporównany. Lecz najoryginalniejszym jest nie w reżysjonowej „Halce”, lecz w znakomitej komedji dworskiej, w uroczym „Strasnym Dworze”, z którego nasze teatry operowe wciąż usiłują niepotrzebnie robić wielką operę, i w pełnej wdzięku „Hrabinie”.

Dzisiejsze uroczystości dają więc okazję do złożenia Moniuszce hołdu jako naprawdę wielkiemu artyście. Dotychczas nieszczęsnym naszym zwyczajem podkreślano w nim tylko budziela ducha narodowego, konserwatora pamiętek narodowych.

My, Wilnianie mamy szczególny tytuł do podtrzymywania i manifestowania kultu dla Moniuszki. Wreszcie ziem Polski zdają się nie rozumieć, w jak znacznym stopniu Moniuszko był tutejszym. Warszawski jego okres życia, triumfy operowe i wreszcie grób na Powązkach przesłaniają najbardziej twórczy i ważny okres jego życia, te 18 lat, które spędził w Wilnie. Tu przeciwie okrzepł jego talent, tu wytknięte zostały drogi jego twórczości. Zapomina się poprostu, że Moniuszko jest dzieckiem tej ziemi, że urodził się na Kresach, pod Mińskiem. Moniuszko sam to doskonale rozumiał, że środowiskiem wileńskim nigdy kontaktu nie tracił, zawsze do niego tęsknił, uciekając doń w marzeniach od warszawskich intryg i swarów. Przypadek „Kogut litewski”, jakim się Moniuszko często postugiwał w listach do przyjaciół wileńskich, jest bardzo wymowny. A czyż w twórczości Moniuszki nie odnajdziemy śladów duchowego związku mistrza z ziemią naszą? Przyszli badacze ustalą z łatwością wpływ folkloru litewskiego na muzykę „Mildy”, „Witolaraudy”, „Piosnek wieśniaczych”, Pieśni z nad Niemna i t. d. A czyż znakomite typy szlacheczek w „Halce” i w „Strasnym Dworze” nie są w muzycznym ujęciu wspomnieniem o sąsiadach z Ubiela, o typach szlacheczek z pod Oszmiany, Święcian lub Kowna? Przecież na naszych kresach dawne tradycje szlacheczek przechowały się najdłużej, nawet wtedy jeszcze gdy w innych dzielnicach Polski były już zatarte przez wpływ cywilizacji ogólnoeuropejskiej.

Moniuszko jest nasz i nikt go nam wydrzeć nie zdoła. Jest on jednym z najcenniejszych wkładów, jakie kresy północno-wschodnie wniosły do kultury polskiej. Trzeba, żebyśmy to wszyscy rozumieli. Wtedy niewątpliwie uroczystości dzisiejsze ze składaniem wieńców u stóp pomnika i wieczornym obchodem w parku Żeligowskiego nie będą tylko jednym jeszcze jubileuszem i konwencjonalną akademią. Winny się one stać żywołą manifestacją miłości i hołdu dla człowieka i wielkiego artysty, który jest naszą chlubą i piewią ziemi naszej.

Stanisław Węslawski.

## Z prasy.

„Wierzmy w młodość”. Zbliża się do końca okres zdawania „matury”.

Cóż dało to „wychowanie państwowe” najmłodszemu, wchodzącemu obecnie w życie pokoleniu? — zapytuje „Gazeta Warszawska” i tak na to pytanie odpowiada:

„Dla wielu było niewątpliwie szkołą obłudy. Nie jest to zachęta do szerszego, uczciwego wypowiedzenia swych poglądów, jeżeli wiadomo zgóry, że tylko za entuzjastyczne ćwiczenia o „Czynie Orężnym Wodza”, o „Komendancie, jako Twórcy Niepodległości” i t. p. otrzyma można dobrą notę, gdy tymczasem krytyczny pogląd na politykę legionową w czasie wojny światowej, albo na system polityczny pomajowej — grozi „może „dwójka”, „poprawka”, postawieniem na drugi rok w tej samej klasie. Nic dziwnego też, że sanacyjny system wciągania młodzieży już na ławie szkolnej do protegowanych przez władze organizacyj, do różnych gimnazjalnych „kółek pracy społeczno-oświatowej im. marszałka Piłsudskiego”, do Legionu Młodych i t. d., daje w wyniku — bo dawać musi — bardzo charakterystyczną selekcję na opak.”

Mimo to koniec artykułu nastrojony jest słusznie na nutę optymistyczną:

„A przecież, mimo tych metod „wychowania państwowego” z otuchą i pewnością zupełną spogląda społeczeństwo polskie na te najmłodze, teraz właśnie świadectwa dojrzałości otrzymujące za stępy maturzystów. Wierzywny w młodość, która jest synonimem zdrowia, która nie znosi „pelzając mlekkiem, luzem”, lecz pragnie najgoręcej okazać „prawdę zawartą w uczuciach” i swój wieczyście młody instykt polski oddać karnie i świadomie do służby sprawie narodowej. Za kilka miesięcy już zobaczymy tegorocznych maturzystów w szeregiach akademickich. Wówczas poznać lepiej ich oblicze.”

Bankructwo socjalizmu.

„Czas” pisze na marginesie przesilenia gabinetowego w Niemczech:

„Niemcy były ostatnim wielkim państwem, w którym socjaliści mieli wpływ na rządy. Dziś i tam zostają odrzuceni. Ta fala, która rosła od rewolucji 1918 r., załamuje się w latach kryzysu. W latach, w których socjalizm mówi o upadku kapitalizmu, szerokie masy wyborców czynią właśnie socjalistowy odpowiedziałny na kryzys światowy. Szerokie masy trafiają wyczuwają, gdzie jest winowajca.”

Czemu „Czas” obłudnie zamilcza, za kim wypowiedzieli się szerokie masy niemieckie?

Za narodowcami, tak jest, za narodowcami, których „Czas” tak namiętnie zwalcza... w Polsce.

Dobranoc!

W chwili, gdy opinia całego świata zaniepokojona jest wypadkami w Niemczech, gdy mimo ogromnych rozbieżności, cała, bez wyjątku prasa polska, zarówno wyopcyjna jak i sanacyjna podkreśla groźną nam niebezpieczeństwo, jedynym p. Cat w „Słowie” nawołuje do porozumienia z Niemcami Hitlera:

Czemu nikogo u nas niema, kto by chciał działać w kierunku skontrolowania, czy niema sposobu dojścia do porozumienia z Niemcami? Przecież chwila, kiedy wśród Niemców wzrasta zainteresowanie nad równością zbrojną, Anschluss, zwrotem kolonij nie wyklucza możliwości takiego porozumienia. Co byśmy powiedzieli na to,

gdyby jakiś publicysta angielski lub francuski napisał: „O zwrocie kolonij nie może być mowy, ani o równości zbrojnej, natomiast o Gdańsku i „Kurytarzu”, lub o Śląsku... możemy podyskutować”.

Są ludzie, którzy wyobrażają sobie, że są „oryginalni”, gdy mówią coś wręcz przeciwnego, niż wszyscy inni. Ale stare przysłowie poucza: „Kiedy ci dwóch powiada, że jesteś pijany — to idź, przepij się”.

Dobranoc!

„Tasiemka” jeszcze działa?

Pamiętając czytelnicy niesłychane rewelacje warszawskiej prasy o bandzie „Tasiemki” z Kercelaka w Warszawie i fakt wówczas stwierdzony, że pod tym pseudonimem ukrywa się radny miasta Warszawy z „Frakcji Rewolucyjnej” (Jaworowskiego) p. Siemiątkowski. Sprawa uciła. Teraz jednak znów zaczyna być głośną. Oto bowiem — co pisze „Robotnik”:

„Istnieje na Żoliborzu Warszawska Spółdzielnia Mieszkanowa. Do domu Spółdzielni zakradli się złodzieje. Spłszył ich dozorca p. Zieliński. Złodzieje zdążyli uciec.”

Po paru dniach do Zielińskiego zgłosił się mieszkaniak tegoż domu p. Gerjotes. Zakomunikował mu, że „dintoria” wzywa Zielińskiego na „wałną rozprawę” na ulicę Smoczą. „A spróbuj — powiada Gerjotes — nie stawiać się na wezwanie, to kości nie pobierasz; imieniem samego Tasiemki ci wzywamy”.

Administracja domu zawiadomiła o powyższym komisariat policji państwowej. Policja przesłuchała Zielińskiego i przesłuchała Gerjotesa. Gerjotesa bynajmniej nie aresztowano.

Od chwili przesłuchania — spokój i milczenie. O żadnych dalszych krokach policji nie wiemy.

Nie wiemy też, czy pan radny Siemiątkowski upoważniał p. Gerjotesa do używania w tym wypadku jego pseudonimu. Faktem jest, że p. Gerjotes tak właśnie, a nie inaczej, powiedział. Może policja wyjaśni, jak zareagowała i czy zareagowała?

Kwalifikacje polityczne.

Dwutygodnik „Jedność”, bezpartyjne pismo pracowników umysłowych — jak głosi podtytuł — poruszył w ostatnim numerze aktualną i palącą sprawę obsadzenia urzędów wyłącznie na podstawie kwalifikacji politycznych z zupełnym pominiem czynnika fachowości. „Jedność” pisze między innymi:

„Poco dziś pracować sumiennie w biurze, poświęcać swe najlepsze siły, kiedy za pracę niekiedy, że nie spotka się nikt z uznaniem, ale raczej z krywdą. Bo krywdą i to rażąca jest obsadzenie urzędów przez wojskowych, którzy najczęściej nie mają żadnego fachowego przygotowania do urzędu cywilnego. Bo krywdą także rażąca i wywołująca najgorsze wrażenie, a demoralizująca ogół, jest mianowanie jakiegoś młokosa na odpowiedzialne stanowisko, jedynie dlatego, że przynależy do partji rządzącej. O kwalifikacje osobiste, o przygotowanie fachowe, nikt dziś nie dba, zwłaszcza wśród sfer decydujących.”

Tak być nie może i przeciwko temu podnosimy publicznie głos protestu, pod dyktando jedynie i wyłącznie troską o powagę władzy. Również musimy protestować, coraz silniej i coraz bardziej stanowczo, by krywdzono przez te metody, ludzi naprawdę zasłużonych.”

# Lot Hausnera nad Atlantykiem.

LONDYN (Pat). Od chwili odlotu Hausnera przeszło 28 godzin, a dotąd brak o nim w Londynie wiadomości. Aeroplan — przypuszczalnie Hausnera — widziany był między północą a godziną i nad ranem naprzód nad portem Sydney na wyspie Cap Breton, która jest przedłużeniem półwyspu kanadyjskiego Nowa Szkocja, wkrótce zaś nad miejscowością Macoium, w zatoce Hermitage, położonej na południowym wybrzeżu Nowej Funlandji. skąd już wylęcał na pełny Atlantyk. Odtąd wszelki ślad zaginął. Ponieważ chmury nad zachodnią częścią Atlantyku — jak donosi brytyjskie ministerstwo lotnictwa — unosiły się bardzo nisko, Hausner zmuszony był prawdopodobnie przelatywać ponad Atlantykem wysoko ponad chmurami i dlatego mógł być niezauważony przez okręty. Przestrzeń Atlantyku z zatoki Hermitage do brzegów Irlandji wynosi około 1900 mil angielskich. Gdyby lot ponad Atlantykem odbywał się bez przeszkód, to Hausner mógł przelecieć tę przestrzeń w 15 godzin i mógł być widziany nad brzegami Irlandji około 4-ej po południu. Fakt jednak, że na przebycie dystansu z New-Jersey do Nowej Funlandji, w wynoszące niecałe 600 mil, Hausner zużył aż 10 godzin — co jest

niezrozumiałe — wskazuje na to, że lot odbywał się musi w wyjątkowo ciężkich warunkach atmosferycznych i że Hausner zmuszony jest lecieć bardzo powoli. Uwzględniając tę okoliczność, lot Hausnera może trwać znacznie dłużej, niż się normalnie obliczyło. Droga, jaką obrał Hausner, wynosi z New-Jersey do Croydon pod Londynem około 2800 mil. Przy warunkach, w jakich lot się odbywa, może on trwać do Londynu — wobec tego, że dopiero o 1 nad ranem Hausner był nad Nową Funlandją — niemniej, niż 32 godziny, a nawet do 40 godzin. Wobec tego przylotu Hausnera do Londynu nie można się spodziewać wcześniej, jak około północy, a, może dopiero nad ranem. Ponieważ zapasu benzyny starczy na 48 godzin lotu, więc narazie niema jeszcze powodu do obaw.

Do chwili oddania niniejszego numeru do druku, t. j. godz. 4 rano, nie otrzymaliśmy z żadnych źródeł dalszych wiadomości o losie lotnika Hausnera.

## CZY PAMIĘTASZ O HERBACIARNI DLA BEZROBOTNEJ INTELIGENCJI?

Kotmierze sztywne półsztywne elastyczne



zawsze najlepszy! Do nabycia w pierwszorzędnym magazynach.

## SZKICE I OBRAZKI. EGZAMIN.

Wojtek miał zdawać egzamin... Z matematyki... Hyl Boże jedyny... straszna rzecz... I dlaczego ludzie wymyślili te egzaminy akurat wczesną wiosną... No trudno...

Był właśnie sobie sporządził taki wspaniały wiatrak, co machał skrzydłami... trzeba go tylko było na dachu przymocować, a byłby „jak żywy”... Ojciec chodził chmurny, bo powiedział, że mu w biurze znów „coś obcieli”, a matka zapowiedziała, że jak egzaminów nie zda — to go odda do szewca i wogóle znać nie chce... Arytmetyka...

Cóż to za nudy piekielne i poco to czołwiekowi i na co się zda...

Jakieś „równanie trójkątów”... Kto to powymyślał i w jakim celu?! Ale trudno... Ojciec powiedział, że to do matury potrzebne, bo bez matury to człowiek teraz w życiu nic nie znaczy...

A przecież ten student co do Julki przychodzi, to ma maturę, a taki jest głupi...

Wiatraków nawet robić nie potrafili... Na domiar złego Wojtek miał dzisiaj sen. Śniło mu się, że wiatrak polamał mu „pan od arytmetyki”...

Boże! jakż ten nauczyciel matematyki obrzydliwy... Lysy jak indor, mówi cicho, a żółty jest jak Chłaczki...

A jak spojrzysz z nad okularów, to człowiek wszystko zapomni, czego się nauczył...

Ach, jakby to dobrze było, żeby się czas mógł cofnąć...

To już jutro, — to już dziś... Wojtek poszedł do gimnazjum... Nie widział niczego wokół siebie, nic nie czuł...

Przed oczami miał tylko straszną postać matematyka z temi obrzydliwymi okularami...

Och! jak Wojtek go nienawidził... Gimnazjum... grupka rodziców, trochę kolegów...

Klasa... Zalomotał dzwonek... Więc to już...

Wojtek doświadczał wrażeń, jakich doznaje się przed ogłoszeniem wyroku. Miał pustkę w głowie... nic nie widział, nic nie czuł...

Wszedł nauczyciel... Był dzisiaj jeszcze bardziej żółty i chryzliwy...

Br... r... r... Siadajcie chłopcy, przeczytam wam zadanie.

Wojtek widzi przed sobą białą kartę papieru, po której skakało własne jego pióro...

Ale co pisał?... Nie widział...

Nauczyciel skończył dyktować temat i zaczął przechadzać się między ławkami...

Wojtek obserwował go... Nauczyciel poszedł do niego... Wojtek sierpl...

— I cóż Wojtus... piszesz? — Tak jest panie profesorze...

— No to pisz z Bogiem, drogie dziecko... Mam nadzieję, że zdasz...

Był jak ten profesor to łagodnie powiedział...

Wojtek ochłonął i zaczął pisać... Po godzinie oddał arkusz z zadaniem profesorowi...

— Skończyłeś? mam nadzieję, że dobrze...

— Nie wiem... — No, to wyjdź na korytarz...

Wojtka pół przytomanego poniosły nogi na salę recepcyjną...

Czy wiecie, że Wojtek zdał... Zdał naprawdę...

A w domu opowiadał, że ten pan od matematyki, to taki dobry, taki kochany... najlepszy z profesorów...

M. Junosza.

## Program obchodu zgonu St. Moniuszki. Niedziela, 5-go czerwca 1932 r.

Godz. 10 r. Uroczyste nabożeństwo w kościele św. Jana. Utwory religijne St. Moniuszki wykonają połączone chóry Wil. Związku Tow. Spiewaczy i Muzycznych: „Echo”, „Lutnia”, „Halo”, „Drukarzy”, Pocztowy, Akademicki, Chór Konserwatorium Wil. Okręgowy Chór Nauczycielski (300 osób) oraz Wileńska Orkiestra Symfoniczna i soliści: Wanda Hendrich i Zofja Bortkiewicz-Wyleżyńska. Dyrygent Adam Wyleżyński.

Godz. 11 r. Po nabożeństwie pochód i składanie wieńców u stóp pomnika St. Moniuszki.

Godz. 12 p. Popularne koncerty orkiestr wojskowych na placach miast:

Soltaniszki — w pobliżu kościoła, Zakręt — park uniwersytecki, Plac Orzeszkowej, Plac Łukiski, Zarzecz — Rynek, Popławska, Kalwaryjska — Rynek, Losiówka, Antokol — Rynek.

Wielka — przed Ratuszem. Godz. 8 wiec. Park im. Ze-

ligowskiego — Wielki Koncert Zespołu. Udział biorą: chóry Wil. Związku Tow. Spiewaczy i Muzycznych: „Echo”, „Lutnia”, „Halo”, „Drukarzy”, Pocztowy, Akademicki, Chór Konserwatorium Wil. (300 osób) oraz Wileńska Orkiestra Symfoniczna i soliści: Wanda Hendrich i Zofja Bortkiewicz-Wyleżyńska. Dyrygent Adam Wyleżyński.

W programie: kantata „Milda”, wyjątki z opery „Flis”, „Halka”, „Hrabina”, „Strasny Dwór” oraz pieśni.

Ceny biletów: wejście — 30 gr., ulgowe miejsce przed estradą — 60 gr.

W razie niepogody koncerty odkładają się na tydzień następną.

Otwarcie wystawy pamiątek Moniuszkowskich nastąpi w dniach najbliższych.

# KRONIKA.

## Apel o pracę dla bezrobotnej inteligencji.

Sekretariat Nar. Org. Kobiet chcąc przysiąc z pomocą bezrobotnej inteligencji udziela porad i pośredniczy w miarę możliwości w wyznaczeniu dla niej odpowiedniej pracy.

Liczba potrzebujących zwiększa się z dniem każdym.

W Sekretariacie N. O. K. są zarejestrowani wykwalifikowani kandydaci i kandydatki na wychowawców i wychowawczynie, korepetytorów i korepetytorki z językami: francuskim, niemieckim i matematyką, nauczycielki seminarzystki, rzadców, pielęgniarki, techników, krawców itp.

Ludzie ci stawiają najskromniejsze wymagania, niektórzy zgadzają się nawet tylko za utrzymanie.

Podając powyższe do wiadomości, prosimy tych, którzy potrzebują odpowiednich pracowników o zgłaszanie się do Sekretariatu N. O. K. w godz. od 11 do 1-ej (codziennie) przy ulicy Orzeszkowej 11.

## WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

### Wizytacja kanoniczna.

W drugiej serii wiosennej wizytacji kanonicznej J. E. ks. Arcybiskup Metropolita odwiedził następujące miejscowości: Roś, Wolpe, Piaski, Zelwiany, Strubnice, Robożnice, Krzemieniec, Zelwe, Międzyrzec, Podorosk, Łyskow, Porozów, Łopieniec, Hnieszno, Szydłowice, Mścibów, Świsłocz, Jałówkę, Natawkę i Białowieżę.

### URZĘDOWE.

#### Ministrowie Prystor i Józef Piłsudski w Wilnie.

Wczorajszym do Wilna przybył premier p. Al. Prystor. Po południu premier Prystor wyjechał do swojej posiadłości w Borkach.

#### Dzisiaj wieczorem spodziewany jest przyjazd do Wilna ministra spraw wojskowych p. Piłsudskiego, który ma lato spędzić w Piekiłskach.

### SPRAWY MIEJSKIE.

#### Posiedzenie Rady miejskiej.

Na dzień 8 czerwca wyznaczone zostało posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienny obejmuje 15 spraw, w tej liczbie sprawozdania Komisji do zbadań zarzutów przeciwko gospodarce kina miejskiego oraz z rewizji dokonanej w elektroni miejskiej w związku z machinacjami warszawskiej firmy Z. T. E.

#### Komisja magistracka opracowała tańszy cennik autobusowy.

Onegdaj w lokalu Magistratu odbyło się posiedzenie tej komisji. Komisja Arbonowej. Komisja wyłoniona została w swoim czasie przez Radę Miejską do zbadań i uregulowania usterek w komunikacji miejskiej. Na omawianym posiedzeniu sporządzony został protokół z szeregiem konkretnych wniosków. Protokół ten przedłożony zostanie na jedno z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej i po jego zatwierdzeniu wejdzie w życie. W wyniku prac Komisji Arbonowej opracowana została m. in. nowa taryfa autobusowa, która w stosunku do poprzedniej jest tańsza.

### Z MIASTA.

#### Akademja ku czci Goethego.

urządzona staraniem Kola Wileńskiego Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego, odbędzie się w sali Kolumnowej w niedzielę o godzinie 19 (7 wieczór). Odczyt o Goethem wygłosi Senator Roman Skirmunt. Słowo wstępne wypowie Prof. Dr. Marjan Zdziechowski. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

#### "Dzień Dziecka".

Przypominamy, że dzisiejsza kwesta przeznaczona jest na opiekunice Żakły dla Towarzystwa Opieki nad Dziećmi. Doroczna "abawa" dzieciom w Ogrodzie Bernardyńskim zaczyna się o godz. 3-jej.

### OSOBISTE.

#### P. Ignacy Materski, dyktator wileńskiego oddziału Banku Tow. Spółdzielczych, po dłuższej chorobie powrócił do zdrowia i od paru dni objął kierownictwo Banku.

## Listy z podróży.

### REHABILITUJEMY!

Nie lubiąc słyszeć o swych skazach, brudzie...  
Zawsze się na mnie obrażał i uderzał...  
A widząc, że cięć popiera żądne z was mi tu nie zapomni...  
O was dziś piszę zwierzęta...  
Rehabilitujemy Warszawę!!!  
"Zwarjował" zawoła zdjęty burzeniem czytelnik...

Wiele razy bowiem pisałem o tem mieście, co w herbie posiada (br... r... r...) półkobiety, a pół szczupaka po żydowsku... tyle razy twarz moja, już i tak z przyrozenia nie piękna, stawała się żółto-cytrynowa, a serce wzbierało gorączką, którą pisałem swoje "Szkice"...

A dziś?! Dziś jest inaczej... Pisać będę o Warszawie perfumą na wstążce jedwabnej...

Ha! gdybym mógł haftowałbym każde słowo na słuckim pasie, a potem podarowałbym go Komisarzowi Rządu m. st. Warszawy; taka w mnie zebrała się miłość...

Co prawda, to nie o samej Warszawie pisać będę, ale o tej części jej ciała, która jest najpiękniejszą...  
Tak się mówi o starej babie, która nam przyjaciel przedstawia, jako swoją żonę. Mówi się wtedy "E... co chcesz, ona ma wcale piękne nogi..." O twarzy się nie wspomina, albowiem każdy komplement powiedziany pod adresem takiego cyferblatu, byłby jak chichot

puszczyka w czasie uczt wesołych...  
A więc zaczynamy, jak zawsze zresztą, trochę od rzeczy...  
Z tamtej strony Wisły...  
Albo nie tak... inaczej...

Była godzina siódma rano, gdy do spoczywającego przed namiotem we wsi Brudno feldmarszałka Suworowa doskoczył na spocymym koniu generał adjutant graf Bestużew...

— Ekscelejco!... mówił adjutant, ciężko od zmęczenia oddychając potem z pod pudrowanej peruki...

— Ekscelejco, ludność Pragi, chroni się w lasku miejskim... Kobiety, dzieci, starcy, mężczyźni dziś w nocy ludziami piaskarzy popłynęli na przeciwny brzeg.

Feldmarszałek odalił trzęsących mu siwe włosy włoskich fryzjerów i spojrzął na mapę, która leżała opodal na składanym połowym stoliku...  
— Pozatyczne w nią szpileczki określały rozlokowanie poszczególnych batalionów, dywizji i szwadronów rosyjskiej armii...

— Masz więc, hrabio, do dyspozycji Orenburski grenadjerski pułk... no, i jakis szwadron lub dwa Kurskich dragonów gwardji...

Bestużew stał zdezorientowany...  
— Nie rozumiem Ekscelejco...  
— Mówię panu wyraźnie... nacieraj pan...  
— Na Warszawę?  
— Nie, na lasek, gdzie się schroniła ludność...

Bastużew zasalutował, skinął na luzaka, by mu podał konia: klusa odjechał w kierunku Pragi...  
A potem...  
Wiemy aż nadto dobrze, co dalej było...  
Orenburscy grenadjery nie chcieli atakować bezbroznego tłumu kobiet, dragoni gwardji na daną komendę nie dobyli szabla z pochew... dopóki graf Bestużew, znalazłszy się w obliczu buntu, nie zażądał od sędziwego feldmarszałka dymisji kozaków... Lasek miejski spłynał krwią...

I szła tak samo, jak przed dwustu laty, cicho szemrzą drzewa, a opodal tak, jak ongiś, szara wstęga płynie Wisła...

Ale lasek miejski na Pradze, który do niedawna był tylko pamięcią dionych chwil rzezi... mądre głowy i zacie serca zużytkowały wspaniale...

Część parkowa otoczono opieką, przecięto labiryntem alei i ubarwiono klombami.

A tam dalej, hen, poza ogrodem stworzono rzecz wspaniałą... ogrodu zoologicznego...

Ale jakże wspaniałe!...  
Dobry jacyś ludzie musieli być inicjatorami tej wspaniałej i mądrej iacówki...

Zwierząt nie pozamykano w ciasnych kłeciach, jak to było w wymyślonej dawniej... dano im maksimum możliwej swobody i dano warunki, do jakich były przyzwyczajone na swobodzie...

Orzeł ma skaly i drzewa wysokie... niedźwiedzie baseny... mał-

## Jak to było w Tow. Przyjaciół Nauk?

W ubiegłą sobotę odbyło się uroczyste posiedzenie Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie z powodu 25-lecia tej zasłużonej instytucji. Zamieściliśmy o tej części posiedzenia w swoim czasie sprawozdanie.

Ale po części uroczystej nastąpiła druga — zwyczajne posiedzenie członków Towarzystwa, na którym dokonano wyboru jednego członka zarządu na miejsce ustępującego sędziego A. Jodziewicza, długoletniego sekretarza Towarzystwa, pełniącego ten obowiązek z wielką umiejętnością i oddaniem. Już przedtem obiegały pogłoski, że w przeddzień na specjalnej naradzie głośno sanacyjna organizacja profesorska "Zrąb" postanowiła wprowadzić kogoś ze swych członków do zarządu T. P. N. Czyż mogła być lepsza sposobność?

I kiedy przewodniczący ks. wiceprezident Falkowski zaproponował ponowny wybór p. A. Jodziewicza, mówiąc mniej więcej temi słowy:

— Proponuję wybór ponowny

skiej P. M. S. wybrana została na posiedzeniu d. 12.V.32 r. jednogłośnie Przeszką tegoż Kola P. Julja Dmochowskiego, Skarbniczką P. Walerja Jachimowicz i sekretarką P. Marja Reuttówna.

Kolo im. E. Dmochowskiej mieści się w lokalu C. Z. P. M. Sz. Z. W. przy ul. Wileńskiej 23/9. Tam przyjmują się zapisy członków Kola i opłaty członkowskie codziennie od 10—3 ciej po poł.

W święta Kolo nieczynne.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

#### Z Polskiego Towarzystwa Chemicznego, Oddział w Wilnie.

Dnia 8 czerwca r. b. (środa) o godz. 19-jej w sali wykładowej Inst. im. J. Sniadeckiego przy ul. Nowogrodzkiej 22 odbędzie się posiedzenie naukowe Towarzystwa, na którym p. Prof. Dr. Marjan Hlasko wygłosi referat p. t.: Fizyczne i chemiczne teorie elektrolitów w świetle badań doświadczalnych. Wstęp wolny.

#### Odczyt P. Prof. M. Eglejra.

Zapowiedziany na dziś odczyt P. Prof. M. Eglejra p. t. „Rak doświadczenia: stan obecny nauki o raku, jej drogi, zadania i przyszłość" odbędzie się dopiero w jesieni. O dniu odczytu będzie podano w dziennikach.

### Teatr i muzyka.

#### TEATR MIEJSKIE Z. A. S. P.

— W Bernardynie. Dziś i jutro — „Awantura w raju".

— W Lutni. Dziś ostatnie przedstawienie — „Szczęście od jutra".

Jutro jedyny raz ukazuje się wesoła rewja wileńska p. t. „20 tysięcy dolarów".

— Jedyny koncert Wandy Wermińskiej w Wilnie. Wanda Wermińska, słynna śpiewaczka dramatyczna, która czaruje swym cudownym sopranem, pełnym czystości brzmienia, władając nim w sposób wirtuozowski — wystąpi jedyny raz w Wilnie we wtorek w Teatrze Lutnia. Program wileński jest powtórzeniem programu koncertu wiedeńskiego, na którym artystka była entuzjastycznie przyjęta.

— Koncert. Dziś w Parku im. Żeligowskiego odbędzie się wielki koncert zespołowy, poświęcony utworom St. Moniuszki.

Przed koncertem słowo wstępne wygłosi Witold Hulewicz. Udział w koncercie biorą solisci: Wanda Hendrich i Zofia Borkiewicz-Wyleżyńska, chór Wil. Związku Tow. Śpiewaczy i Muzycznych: „Echo", „Hasło", Poczty, Drukarzy, Tow. Muz. „Lutnia", Akademicki, Konserwatorium Muzyczne, Nauczycielstwa Okręgowego i in. oraz Wileńska Orkiestra Symfoniczna.

W programie: pieśni solowe, wyjątki z oper „Halka", „Hrabina", „Flis", „Straszny Dwór", oraz kantata mitologiczna „Milda".

Przy fortepianie: Walentyna Czuchowska i Halina Wisłocka. Chór i „Lutnia" i Akademicki śpiewają pod dyr. Wacława Kasztelana.

Ogólna dyrekcja koncertu spoczywa w rękach Adama Wyleżyńskiego.

Wjście do ogrodu 30 gr. Początek o godz. 8 wiecz.

zasłużonego naszego sekretarza i t. d. — po chwilowym ogólnym milczeniu porwał się z miejsca, ku powszechnemu zdumieniu, prof. Rydzewski i wykrztusił:

— A ja proponuję wybór prof. Witolda Staniewicza...

Konsternacja... W dodatku proponowanego kandydata niema na posiedzeniu i niewiadomo, czy wybór przyjmie.

Mimo to wybory muszą się — wobec nowej propozycji — odbyć według przepisów statutu.

Oczywiście, znaczną większością głosów zgromadzeni wybierają p. A. Jodziewicza, dając tem wyraz słusznego uznania dla jego pracy i zasług w Tow. Przyjaciół Nauk.

Drobny ten w gruncie rzeczy fragment w życiu Towarzystwa minął bez głośniejszego echa, ponieważ wszyscy zreflektować trochę „zrębów". Warto się nad tem zastanowić na jednym z najbliższych konwentyków!

a. n.

### WYPADKI.

— Pożar. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych, w domu przy ul. Antokolskiej 44 wybuchł pożar. Ogień powstał w kominku z powodu zanieczyszczenia przewodów dymowych. Dzięki szybkiej interwencji zawezwanej straży ogniowej pożar zdolano ugasić w zarodku. Straty nieznaczne.

### OFIARY.

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego".

Zamiast wieńca dla uczczenia ś. p. Józefa Lewkowicza — żona, dzieci i braterstwo złożyły zł. 40.— na następujące cele:

Na herbaciarnię dla inteligencji N. O. K. zł. 10.—; dla VI Konf. Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego z Paulo zł. 10.—; na Komitet Chleb Dzieciom zł. 5.—; na Schronisko dla dzieci gruźliczych zł. 5.—; na Złobek im. Maryi zł. 5.—; na Złobek im. Jezusa zł. 5.—.

### ZAGROŻONA KAPLICA ŚW. KAZIMIERZA.

To, o czym się mówi polskimi w Wilnie, w związku z pracami w Bazylice wileńskiej, powinno nareszcie być powiedziane otwarcie.

### POLSKIE RADJO WILNO.

Niedziela, dnia 5 czerwca.

10:00: Tr. nabożeństwa 11:58: Sygnał czasu: 12:10: Kom. meteor. 12:15: Poranek z Filharmon. 14:00: Przemówienie z okazji tygodnia L. O. P. P. 14:15: Pieśni Moniuszki. 14:30: Jak sprzedawać święnie — odczyt wygł. insp. Rudolf Mroszczyk. 15:50: Pieśni Moniuszki. 15:05: Odczyt rol. 15:25: Pieśni Moniuszki. 15:40: Audycja dla dzieci wiejskiej — „Jak mały Józiku po Polsce wędrował". 17:10: Koncert. 18:00: „Rozwój radiofonji" — odczyt. 18:20: Koncert. 18:30: Pieśni Moniuszki w wykonaniu chóru „Echo" pod dyr. prof. Wł. Kalinowskiego. 18:50: Koncert. 19:15: Pieśni lit. w wyk. Ireny Billinsówny. Przy fortep. W. Czuchowska. 19:30: Progr. na niedzielę. 19:35: Skrzynka techn. 19:50: Opera z Teatru Wielkiego w Warsz. „Halka" Moniuszki. 23:20: Wiad. sportowe.

### PONIEDZIAŁEK, Dnia 6 czerwca 1932 r.

11:58: Sygnał czasu: 12:10: Aud. dla pobor. 12:40: Kom. met. 15:35: Program dzienny. 15:40: Aud. dla dzieci. „Przygodki małego Jurka". 16:00: Muzyka z płyt. 16:40: Pogad. w jęz. franc. 17:00: Koncert. 18:00: „Garibaldi a Polska" odczyt. 18:20: Muzyka lekka. 19:15: „Kto to był Stanisław Moniuszko?" odczyt literacki. 19:30: Progr. na wtorek i rozm. 19:35: Pras. dzien. radj. 19:45: Wif kom. sport. 20:00: Koncert. 20:55: „Arabskie państwa" — felj. 21:15: Koncert. 21:50: Komunikaty. 22:00: Muzyka taneczna. 22:30: Koncert solistów. 23:20: Wiad. sportowe.

### Z Z KOTAR STUDJO.

Utwory Moniuszki w radio.

W programie niedzielnym i poniedziałkowym znajda radiosłuchacze momenty, poświęcone w dalszym ciągu rocznicy moniuszkowskiej. W niedzielę nadane zostaną w różnych odstępach czasu pieśni Moniuszki w południe o godz. 12:15 koncert z Filharmonji warszawskiej, poświęcony jego twórczości, wieczorem zaś o godz. 19:50 z Teatru Wielkiego w Warszawie „Halka" ze Zmigrod-Fedyżewskimi i A. Gołębiewskim w rolach głównych.

W poniedziałek o godz. 19:15 wygłoszony zostanie odczyt literacki o naszym znakomitym kompozytorze.

### Wielki bohater Italji.

Italia święci obecnie 50-letnie rocznice zgonu wielkiego partyty i bojownika o jej zjednoczenie. Garibaldi — to symbol wolności. O jego bohaterstwie życiu i sympatjach polskich w okresie powstania styczniowego opowie radiosłuchaczom dr. Antoni Lewak w poniedziałek o godzinie 18:00.



Chleb z marmoladą — to najtańsza i najposilniejsza dla dziecka odżywka, bo zawiera owoce i cukier

### Zamknięcie wystawy Niezależnych.

Dzisiaj o godzinie 19 nastąpi zamknięcie II wystawy obrazów i rzeźb „T-wa Niezależnych Artystów Sztuk Plastycznych".

Zwiedzającym w dniu dzisiejszym wystawę, zostanie wydana III premia — obraz olejny artystki E. Sienkiewicz - Przyalgowskiej, rozlosowanie której wśród zwiedzających, jak również i premij z dni poprzednich — zostanie dokonane dzisiaj w g. 19—20.

Przy tej sposobności Zarząd T-wa „Niezależnych" Artystów wyraża serdeczne podziękowanie b. prezydentowi miasta p. Folejewskiemu, wiceprezyd. p. Czyżowi, prezydentowi p. Maleszew-

skiemu, kuratorowi szkół p. Szelałgowskiemu, wydziałowi podatkowemu Magistratu, placówce „Bazar Ludowy" za uprzejme udzielenie kilimów, oraz innym instytucjom i osobom, które w ten lub inny sposób przyczyniły się do zrealizowania wystawy.

Następna wystawa T-wa odbędzie się we wrześniu w gmachu Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Zarząd prosi Pp. wystawców o zabranie swych prac jutro do godz. 19, po tym terminie Zarząd nie ponosi odpowiedzialności za całość eksponatów.

### ZAGROŻONA KAPLICA ŚW. KAZIMIERZA.

Kaplica św. Kazimierza wewnątrz uległa poważnemu zniszczeniu! Woda, jaka utworzyła się na dnie, na głębokości 4 metrów pod posadzką, utworzyła głęboką sadzawkę, z której idąca wilgoć oddziaływała niszcząco na posągi ródłowskich. Posągi te, pokryte srebrem, pobielwały, grysapan osiadł na częściach metalowych wrót. Uległa podobno również uszkodzeniu gipsatura wnętrza. Nie wiadomo tylko, jak się przedstawiają freski ścienne, gdyż zasłaniają je płótna.

Stwierdzamy fakty bardzo przykre. Kto ponosi winę częściowego zniszczenia perły Katedry wileńskiej, kaplicy św. Kazimierza?

Rząd wyeliminował sprawę budowy mauzoleum z całokształtu prac restauracyjnych, prowadzonych przez specjalny Komitet ratowania Bazyliki, pod przewodnictwem J. E. ks. Michalkiewicza i wziął w całości na siebie odpowiedzialność za budowę mauzoleum, które miało być skończone w lutym. Tymczasem oprócz betonowej posadzki, dotychczas, dla braku kredytów, literalnie nic nie zrobiono. Posadzka zalana została wodą podskórną, która, wypompowywana, niezwłocznie znów zalewa otwór, tworząc głęboką studnię. Ustawiczne wypompowywanie wody groziłoby podmyciem fundamentów Bazyliki. Jedynie szelki i dostatecznie odporne na napływy wody ocebrowanie, umożliwiłoby osuszenie podziemi kaplicy, na co jednak rząd, mimo solennej obietnicy, dotychczas nie wyasygnował środków. Jak słyszeliśmy, J. E. ks. biskup Michalkiewicz interwenjował w tej sprawie u p. wojewody Bezcukowicza i, mimo ciężkiej niedyspozycji, wyjechał wczoraj do Warszawy, celem poczynienia odpowiednich kroków u władz centralnych.

W poniedziałek o godz. 19:15 wygłoszony zostanie odczyt literacki o naszym znakomitym kompozytorze.

Italia święci obecnie 50-letnie rocznice zgonu wielkiego partyty i bojownika o jej zjednoczenie. Garibaldi — to symbol wolności. O jego bohaterstwie życiu i sympatjach polskich w okresie powstania styczniowego opowie radiosłuchaczom dr. Antoni Lewak w poniedziałek o godzinie 18:00.

### Wielki bohater Italji.

Italia święci obecnie 50-letnie rocznice zgonu wielkiego partyty i bojownika o jej zjednoczenie. Garibaldi — to symbol wolności. O jego bohaterstwie życiu i sympatjach polskich w okresie powstania styczniowego opowie radiosłuchaczom dr. Antoni Lewak w poniedziałek o godzinie 18:00.

W poniedziałek o godz. 19:15 wygłoszony zostanie odczyt literacki o naszym znakomitym kompozytorze.

### Wielki bohater Italji.

Italia święci obecnie 50-letnie rocznice zgonu wielkiego partyty i bojownika o jej zjednoczenie. Garibaldi — to symbol wolności. O jego bohaterstwie życiu i sympatjach polskich w okresie powstania styczniowego opowie radiosłuchaczom dr. Antoni Lewak w poniedziałek o godzinie 18:00.

### Wielki bohater Italji.

Italia święci obecnie 50-letnie rocznice zgonu wielkiego partyty i bojownika o jej zjednoczenie. Garibaldi — to symbol wolności. O jego bohaterstwie życiu i sympatjach polskich w okresie powstania styczniowego opowie radiosłuchaczom dr. Antoni Lewak w poniedziałek o godzinie 18:00.

### Wielki bohater Italji.

Italia święci obecnie 50-letnie rocznice zgonu wielkiego partyty i bojownika o jej zjednoczenie. Garibaldi — to symbol wolności. O jego bohaterstwie życiu i sympatjach polskich w okresie powstania styczniowego opowie radiosłuchaczom dr. Antoni Lewak w poniedziałek o godzinie 18:00.

### Wielki bohater Italji.

Italia święci obecnie 50-letnie rocznice zgonu wielkiego partyty i bojownika o jej zjednoczenie. Garibaldi — to symbol wolności. O jego bohaterstwie życiu i sympatjach polskich w okresie powstania styczniowego opowie radiosłuchaczom dr. Antoni Lewak w poniedziałek o godzinie 18:00.

### Wielki bohater Italji.

Italia święci obecnie 50-letnie rocznice zgonu wielkiego partyty i bojownika o jej zjednoczenie. Garibaldi — to symbol wolności. O jego bohaterstwie życiu i sympatjach polskich w okresie powstania styczniowego opowie radiosłuchaczom dr. Antoni Lewak w poniedziałek o godzinie 18:00.

### Wielki bohater Italji.

Italia święci obecnie 50-letnie rocznice zgonu wielkiego partyty i bojownika o jej zjednoczenie. Garibaldi — to symbol wolności. O jego bohaterstwie życiu i sympatjach polskich w okresie powstania styczniowego opowie radiosłuchaczom dr. Antoni Lewak w poniedziałek o godzinie 18:00.

### Wielki bohater Italji.

Italia święci obecnie 50-letnie rocznice zgonu wielkiego partyty i bojownika o jej zjednoczenie. Garibaldi — to symbol wolności. O jego bohaterstwie życiu i sympatjach polskich w okresie powstania styczniowego opowie radiosłuchaczom dr. Antoni Lewak w poniedziałek o godzinie 18:00.

### Wielki bohater Italji.

Italia święci obecnie 50-letnie rocznice zgonu wielkiego partyty i bojownika o jej zjednoczenie. Garibaldi — to symbol wolności. O jego bohaterstwie życiu i sympatjach polskich w okresie powstania styczniowego opowie radiosłuchaczom dr. Antoni Lewak w poniedziałek o godzinie 18:00.

### Wielki bohater Italji.

Italia święci obecnie 50-letnie rocznice zgonu wielkiego partyty i bojownika o jej zjednoczenie. Garibaldi — to symbol wolności. O jego bohaterstwie życiu i sympatjach polskich w okresie powstania styczniowego opowie radiosłuchaczom dr. Antoni Lewak w poniedziałek o godzinie 18:00.

Z KRAJU. SPORT.

Napad na koszarę kolejową pod Oszmianą.

Z Oszmiany donoszą, iż w dniu wczorajszym do koszar kolejowej...

dzili dochodzenie. Na miejsce wypadku przybyli funkcjonariusze...

W piwnostkowem dochodzeniu zwołano ustalili, iż napastników...

Zarządzona obława dała dość pomyślny wynik, gdyż jednego z sprawców...

Powiadomiono o napadzie władze policyjne niezwłocznie zarządziły...

Z pogranicza.

Okrawiona łódź na Dźwinie.

W dniu wczorajszym na pograniczu polsko-rosyjskim w rejonie Dżisny...

wą. Zabitym osobnikiem okazał się ojciec chłopca...

Pościg i ujęcie przemytników na granicy litewskiej.

Na odcinku granicznym Filipowo, patrol KOP zauważył trzech podejrzanych osobników...

Drożdza ujęto z przemytem wartości 6.500 złotych.

Reklama jest dźwignią handlu.

Dzisiaj gra ligowa drużyna.

Do rzadkości należy w Wilnie występ graczy ligowych...

Drużyna 22 pułku gra na dwa fronty. Część jej rozegra mecz w Grodnie...

W każdym bądź razie przypuszczać należy, że Wilno z meczu tego wyjdzie zwycięsko.

Reprezentacja Wilna na mecz z 22 pułkiem z Siedlec...

Będzie to zapewne dosyć ciekawy mecz. Boisko 6 p. p. leg. Początek o godz. 17.

Ognisko zwycięża Z. A. K. S. 4:0.

Mecz piłkarski o mistrzostwo okręgu wygrało zdecydowanie, choć po ostrej walce...

Akademicy żydowski do przerywania trzymali się dzielnie i jedynie Kozłowski Stanisł. potrafił strzelić...

Po przerwie Ognisko gra nieco lepiej i Janikowski strzela dalsze dwie bramki...

Mecz sędziował Bajgel.

Drukarz pokonał Tur 5:0.

Mecz piłkarski dwóch B-klasowych drużyn zakończył się zwycięstwem Drukarza...

Bramki strzelili: Fr. Bartoszewicz 2, Drozdowski, Pawluc i Gładysz. Sędziował Gąsiorek.

Dzisiejsze składy reprezentacji piłkarskich.

W meczu reprezentacji drużyna chrześcijańska i żydowska grają następująco:

Chrześcijańska reprezentacja: Bartoszewicz (Drukarz), Jass (1 p. p. leg.), Albertowicz (Ognisko), Drozdowicz (Dr.), Putyno (1 p. p. leg.), Lachowicz II (1 p. p. leg.), Lachowicz I (1 p. p. leg.), Wasilewski I (Ogn.), Bartoszewicz (Dr.), Potubiński (1 p. p. leg.), Gąsiewicz (Ognisko).

Żydowska reprezentacja gra w składzie: Rudzkiej (M.), Lewin (Z. A. K. S.), Szwarc II (M.), Blumental (Z. A. K. S.), Rywikin (M.), Krakowski (M.), Antokolec II (M.), Rogow (Z. A. K. S.), Rejzin (Z. A. K. S.), Antokolec I, Iekowicz (M.).

Mecz odbędzie się na boisku 6 p. p. leg. (Antokol). Początek o godz. 15.

Dzisiaj turniej tenisowy.

Przyjechali do Wilna tenisiści z odchorażówki z Zambrowa...

Turniej rozpoczyna się o godz. 8.30. Spotkania są następujące: Matuszewski (A. Z. S. Poznań) — Grabowiecki, Burzyński — Turczyński, Moszner — Weysenhoff, Zygmunowski — Pimonow L., Herhold — Piotrowicz i Herhold — Wenk.

W grach podwójnych grają: Matuszewski, Burzyński — Weysenhoff, Grabowiecki; Moszner, Zygmunowski — Turczyński, Pimonow; Zygmunowski, Matuszewski — Grabowiecki, Pimonow.

Pierwsze wyniki zawodów strzeleckich.

Mistrzostwa Wilna z broni wojskowej i małokalibrowej już się rozpoczęły. Z broni małokalibrowej z odległości 50 metr. zespołowo zwyciężyła drużyna Policynego K. S. 1346 pkt.

Indywidualnie mistrzem został znany już dobrze strzelec z P. K. S. Derecki — 287 pkt.

Wyniki z broni wojskowej na dystansie 100 metr. są następujące: Zespołowo — 1 p. p. leg. 471 pkt.; 2) 5 p. p. leg. 471 pkt.; 3) Policynego K. S. 471 pkt.; 4) P. W. miasto 1 429 pkt.; 5) 1 p. p. leg. (2 zespół) 426 pkt.; 6) P. W. miasto II 413 pkt.

Zawody strzeleckie o mistrzostwo Wilna zgromadziły wszystkich najlepszych strzelców...

Zbiórki ofiar w kościołach w „Dniu Miłosierdzia Chrześcijańskiego”.

Dzisiaj we wszystkich kościołach m. Wilna i archidiecezji wileńskiej odbędzie się zbiórki ofiar na rzecz wszystkich potrzebujących...

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

G I E L D A.

WARSZAWA (Pat.) 4. VI 1932 r. Waluty i dewizy: Holandia 361,50—362,40—360,60. Londyn 30,95—32,11—32,79.

Papieru procentowe: 3% pożyczka budowlana 34,4%, pożyczka inwestycyjna 88,50, 4% dolarowa 47,50—47,75.

Pożyczki polskie w Nowym Yorku Dolarowa 46. Dillonausk 46. Stabilizacyjna 43. Warszawska 29,12/2. Śląska 28,25.

DZWIĘKOWY «HELIOS» ulica Wileńska 33, tel. 325.

DZIŚ! Wiedeński Przebój! Wersja Polska! Upojna historia miłosna w polskim języku...

DZWIĘKOWY KINO-TEATR «HOLLYWOOD» MICKIEWICZA 22.

Dzisiaj Super film erotyczny MAŁŻEŃSTWO gida Helm

DZWIĘKOWE CASINO WILNA WILNA 47, tel. 15-14.

Dzisiaj premiera! Ratunkull! Ratunkull! Ratunkull! dla Victora Mac Laglena i Edmunda Lowe...

DZWIĘK. KINO-TEATR «PAN» ul. WIELKA 42.

Dzisiaj Książę Dracula w rolach głównych genialny BELA LUGONI

DZWIĘK. KINO-TEATR «STYLOWY» WILNA 36.

Dzisiaj Dwa 100 proc. dzwinkowe arcydzieła: nie powieść Henryka Sienkiewicza

OSTRZEŻENIE! Piwa Żywieckiego na ORYGINALNĄ ETYKIETĘ i KOREK z firmą ARCYKSIĄŻECY BROWAR w ŻYWCU

KONDYCJI Na lato poszukuje rutynowana naukowca...

PRACZYNA KRAWCOWA w starszym wieku szuka pracy w domu prywatnym.

LETNISKA. Tanie letniska w uroczej, zdrowej miejscowości...

Posesję 3 domy parterowe sprzedam, ul. Krakowska 55.

NIGDY NIE ZAPOŹNO pomyśleć o swem zdrowiu. „DIUROL” Gąseckiego.

DO POMNIKÓW W WIECZNE FOTOGRAF. BR. BUTKOWSCY, Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 28.

1-3 POKOJE do wynajęcia. Mickiewicza 19-12.

LEKARZE. Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.

Dr. Sz. Bernstejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Dr. Zeldowicz CHOROBY WENERYCZNE MOCZOPŁ. I SKÓRNE

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

LOKALE. RESTAURACJA w pełnym ruchu, z wyszynkiem wódek...

SKLEP TANIO od zaraz z powodu wyjazdu odstepia. Kalwaryjska 36-1.

SKLEP do wynajęcia duży, ładny (może być z jednym pokojem na mieszkanie) przy ul. Dominikańskiej 14.

PRACA. Młoda inteligentna panienka z ukończ. szkołą powszechną poszukuje posady do dzieci.

AKUSZERKI. AKUSZERKA MARIJA LAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5.

AKUSZERKA SMIAŁOWSKA przeprowadzi się. Garbarska 1, m. 16, róg ul. Mickiewicza.

NAUKA. Dyplomowana w Paryżu nauczycielka wyjeżdża na wieś do starszych dzieci lub dorosłych.

RÓŻNE. Rzeź to jest powszechnie znana. Dobre piwo u Dormana Firma «Dorman» Tatarska 1

DO WYNAJĘCIA. MLEKA 300 litrów dziennie potrzebuję do mleczarni. Ul. Tatarska 14.

ZARZĄD DOMAMI. przyjmuję od zaraz, 15-letnia praktyka administracyjna - gospodarza. Referencje poważne. Łaskawe zgłosz. pod GeJot do Adm. Dz. Wil.

ZGUBY. Zgub. książkę tytułową za Nr. 576 Grymszewskiego Jana, zam. przy ul. Wileńskiej 33 - un. s. 9171

SKŁAD Fortepianów Pianin, Pianonów K. DĄBROWSKA

PIANINA. zupełnie nowe (wieloletnia gwarancja) z 1.200 zł.

OKAZYJNIE! różne pozostałe z licytacji rzeczy oraz samochody sprzedaje tania

DO SPRZEDANIA. Prawie nowa mała pokojowa LODOWNIA. Od 3-5, Trocka 11, m. 9. 9147-2

DO SPRZEDANIA. farnowane czesotką starożytnie biurko w dobrym stanie z 2 szufladami

LETNISKO - PENSJO-NAT w suchej miejscowości, las, rzeka, 5 km. od st. Jaszyn.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

Kupno Sprzedaż. Skład Fortepianów Pianin, Pianonów K. DĄBROWSKA

PIANINA. zupełnie nowe (wieloletnia gwarancja) z 1.200 zł.

OKAZYJNIE! różne pozostałe z licytacji rzeczy oraz samochody sprzedaje tania

DO SPRZEDANIA. Prawie nowa mała pokojowa LODOWNIA. Od 3-5, Trocka 11, m. 9. 9147-2

DO SPRZEDANIA. farnowane czesotką starożytnie biurko w dobrym stanie z 2 szufladami

LETNISKO - PENSJO-NAT w suchej miejscowości, las, rzeka, 5 km. od st. Jaszyn.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

LETNISKO do wynajęcia koło Zielonych Jezior Nowo- Wierki.

Po cenach konkurencyjnych SKŁADNICA SPORTOWA Wileńska nr. 10 poleca

Rakiety, siatki i piłki tenisowe, piłki siatkówki, koszykowe, nożne, przybory do rybołówstwa, plecaki, menażki harcerskie, pantofle i koszulki gimnastyczne, trykoty kąpielowe, pantofle sportowe, żetony na nagrody, oszczepki, tyki i dyski.

PROSZEK KOGUTEK DLA DOROSŁYCH USUWA NA JUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

OSTRZEŻENIE. PRZY WYDANIU NALEŻY WYKAZAĆ WYDAWCEM IZDAWCA PRZED ORYGINALNYM PROSZKEM Z KOGUTEM

GRUŻLICA PŁUC jest nieubiegana! corocznie, nie robiąc różnicy dla p. wieku i stanu, kosi miliony ludzi.

„Balsam Thiocolan-Age” który ułatwiając wydzielenie się płucny zmniejsza organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel

Mieszkania i pokoje. Mieszkanie 3 pokojowe do wynajęcia z wygodami, centralne dobre ogrzewanie, parter Gdańska 6 spytac u dozorcy. 9119-0

Mieszkania 2 i 3 pokojowe z wygodami do wynajęcia. Wilkomiarska 5-a. 9134-0m

Do wynajęcia 2 pokoje w środku miasta 2-ch, 3-ch pokojowego z wszelkimi wygodami, parter, 1 piętro. Adres: Zawalna 22, d. 1 m. 4. 9148-0m

krzywić gruźlicę wycienzenie wapniowy Biocalcol Klawe

W.Z.P.Nr.11

DOM parterowy murywany o 3-ch dużych pokojach do sprzedania 16-18 codziennie Mickiewicza 32. Wiedomość u dozorcy. 261r

Mieszkania i pokoje. Mieszkanie 3 pokojowe do wynajęcia z wygodami, centralne dobre ogrzewanie, parter Gdańska 6 spytac u dozorcy. 9119-0

Mieszkania 2 i 3 pokojowe z wygodami do wynajęcia. Wilkomiarska 5-a. 9134-0m

Do wynajęcia 2 pokoje w środku miasta 2-ch, 3-ch pokojowego z wszelkimi wygodami, parter, 1 piętro. Adres: Zawalna 22, d. 1 m. 4. 9148-0m

krzywić gruźlicę wycienzenie wapniowy Biocalcol Klawe

W.Z.P.Nr.11

krzywić gruźlicę wycienzenie wapniowy Biocalcol Klawe

W.Z.P.Nr.11

krzywić gruźlicę wycienzenie wapniowy Biocalcol Klawe

W.Z.P.Nr.11

krzywić gruźlicę wycienzenie wapniowy Biocalcol Klawe

DO WYNAJĘCIA. 2 pokoje wielkie, słoneczne, ciepłe. Wielka 56-3. 9183-0

Do wynajęcia 5-pok. mieszkanie z wygodami, odremontowane, na parterze. Ul. Góra Boufalowa 19-3. 9185-0

DO WYNAJĘCIA. pokoj solidnemu-uj. Skopówka 9, m. 8, od 1-5 pp. 9172-0

RÓŻNE. Rzeź to jest powszechnie znana. Dobre piwo u Dormana Firma «Dorman» Tatarska 1

LOKALE. RESTAURACJA w pełnym ruchu, z wyszynkiem wódek, w dobrym punkcie przy rynku, egzystuje od lat 30, sprzedam z powodu rodzinnych spraw.

SKLEP TANIO od zaraz z powodu wyjazdu odstepia. Kalwaryjska 36-1. 9177-0

SKLEP do wynajęcia duży, ładny (może być z jednym pokojem na mieszkanie) przy ul. Dominikańskiej 14. Dowiedzieć się także u dozorcy domu. 9174-0

PRACA. Młoda inteligentna panienka z ukończ. szkołą powszechną poszukuje posady do dzieci. Chętnie wyjedzie na wieś. Bardzo lubi dzieci. Rekomendacje znanych osób. «Zróżdło Pracy» Trocka 19, m. 4 od 9-5 pp. gr-0

Rutynowana korespondentka-maszynistka polsko-niemiecka z bardzo dobrą znajomością buchalterji poszukuje posady chociażby czasowej. Objemnie również posiada umiejętność wychowawczą do dzieci. Zgodzi się chętnie na wyjazd. Łaskawe oferty dla «Samodzielnej» do Adm. «Dziennika Wileńskiego» lub poczta Żupny, fojw. Narbutowszczyzna. 9153/0

Starsza osoba zgodzi się pilnować mieszkanca na skromnych warunkach Referencje solidne. Zarządca 16, m. 30. 9113-0

KRAWCOWA z parskim dyplomem i długoletnią praktyką w Paryżu, przyjmuje do roboty suknie, płaszcze, kostiumy niedrogo. Zarządca 16 m. 6. 9169-0

KUCHARKA restauracyjna potrzebna wtychmiast. Złoty 6. Wileńska 47, m. 5. 9164-4

LETNISKA. Tanie letniska w uroczej, zdrowej miejscowości...

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

PRZYMUJE LETNISKOWY UTRZYMANIEM Urocz. miejscowości jez. Miadziół, 3 km. od jez. Narocz.

LETNISKO pensjonat rzeka, las sosnowy, jezioro, rybołówstwo, polowanie, grybobranie.

Kupno Sprzedaż. Skład Fortepianów Pianin, Pianonów K. DĄBROWSKA

PIANINA. zupełnie nowe (wieloletnia gwarancja) z 1.200 zł.

OKAZYJNIE! różne pozostałe z licytacji rzeczy oraz samochody sprzedaje tania

DO SPRZEDANIA. Prawie nowa mała pokojowa LODOWNIA. Od 3-5, Trocka 11, m. 9. 9147-2

DO SPRZEDANIA. farnowane czesotką starożytnie biurko w dobrym stanie z 2 szufladami